

HELENA KUREK-HORDEJUK

ur. 1932; Babin



Miejsce i czas wydarzeń	Babin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, Babin, strachy, krzak agrestu

Krzak agrestu

No jeszcze jedna taka opowieść, ale to nie wiem czy nam się przedstawiło. Już jako takie większe dzieci byliśmy, i ponieważ u nas było takie ogrodzenie i była taka dziura, gdzie wypuszczaliśmy kury, do sadu, i były krzaki, porzeczki, agrest, i był krzak agrestu, ale babcia krzyczała, żeby nie jeść zielonego agrestu. No ale my, jako dzieci tam tą dziurą powychodziliśmy, taki sąsiada chłopiec w wieku to gdzieś – ja wiem, z siedem, sześć lat, osiem, takie już większe, i lecimy do tego agrestu. Tam to mnie się przedstawiła tak jakby głowa tatusia, jakaś taka głowa w tym agreście. Jakiego my narobiliśmy pisku, płaczu i wszyscy uciekaliśmy w tej dziurze, małośmy się nie pozaduszali [śmiech]. Ale to nie wiem czy to nam się przedstawiło coś takiego, czy to ktoś specjalnie nas nastraszył, żeby nie jeść tego agrestu [śmiech]. Takie historyjki.

Data i miejsce nagrania	2013-02-21, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota, Paulina Litka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"